

Janusz Mariański,
Zakład Wydawniczy Nomos
Kraków 2004, ss. 481.

RELIGIJNOŚĆ SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO W PERSPEKTYWIE EUROPEJSKIEJ. PRÓBA SYNTEZY SOCJOLOGICZNEJ.

Zmiany, które dokonały się w Polsce w ciągu ostatnich kilkunastu lat, dotyczą różnych obszarów życia społecznego. Przejście od systemu komunistycznego do demokracji parlamentarnej dokonało się w sposób ewolucyjny, bezkrwawy, choć projektowanie takiego scenariusza rozwoju wypadków kilkanaście lat temu naraziłoby projektującego na uśmiech politowania ze strony innych osób (inną reakcją byłyby groźące za to represje ze strony ówczesnej władzy). Jednak to, co wtedy wydawało się mrzonką, dziś nabiera realnych kształtów. Bez wątpienia jest to powód do dumy dla każdego z obywateli państwa, które zainicjowało proces erozji i w konsekwencji rozpadu „imperium zła”. Reakcja łańcuchowa, z jaką mieliśmy do czynienia po 1989 roku w obszarze dominacji tego stylu myślenia, doprowadziła do zmiany mapy geopolitycznej Europy. Dała nowy impuls dla inicjowania procesów demokratyzacji tam, gdzie tradycje te zostały zduszone lub brutalnie wyrugowane ze świadomości społecznej. „Stara Europa” patrzyła ze zdumieniem na kraje postsocjalistyczne podejmujące proces demokratyzacji swoich struktur społecznych, politycznych i gospodarczych, wysyłając wyraźne sygnały świadczące o chęci pomocy, wyrazy solidarności i formułując zaproszenie do wspólnej Europy.

Wśród obszarów życia, na które oddziałują bezpośrednio zainicjowane kilkanaście lat temu zmiany, jest szeroko rozumiana religijność Polaków. Obok spraw gospodarczych i politycznych, skupia ona na sobie uwagę osób zajmujących się naukowo przyczynami i skutkami procesów, których jesteściey bezpośrednimi uczestnikami. Socjologia religii – bo o niej

i jej przedstawicielach mowa – stara się za pomocą własnego aparatu naukowego i wypracowanych metod badawczych ukazać różne przejawy życia religijnego, jego konsekwencje dla jednostki i społeczeństwa. Religijność jako zjawisko społeczne jest ukształtowana bezpośrednio lub pośrednio przez Kościół w konkretnym kontekście historyczno-społecznym. Jest zjawiskiem, które rozpatruje się w kilku wymiarach (m. in. znajomość dogmatów wiary katolickiej, norm moralnych, poziom praktyk religijnych). Analiza różnych wymiarów religijności pozwala na opisanie poziomu religijności jednostki, grup społecznych i całego społeczeństwa.

Wśród osób zajmujących się tą dziedziną wiedzy znajduje się ks. prof. Janusz Mariański. Jego najnowsza publikacja *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej*. Próba syntezy socjologicznej stanowi kontynuację prac, w których śledzi on procesy przemian religijnych w społeczeństwie polskim. W poprzedniej pracy, która ukazała się w 2003 roku nakładem Wydawnictwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego *Między sekularyzacją a ewangelizacją*. Wartości prorodzinne w świadomości młodzieży szkół średnich, Autor skoncentrował się na problematyce systemu wartości współczesnej młodzieży. W najnowszym opracowaniu podejmuje nowe wyzwanie zgodne z duchem czasu, mianowicie problem religijności społeczeństwa polskiego u progu członkostwa Polski w strukturach zintegrowanej Europy. Że nie jest to zadanie łatwe (wręcz karkołomne), można przekonać się bardzo łatwo śledząc dyskusje dotyczące innych kwestii związanych z procesem integracyjnym i jego konsekwencjami dla kraju. Autor nie przerażając się tymi trudnościami, mając świadomość ogromnej polaryzacji stanowisk w kwestiach fundamentalnych dla obecności Polski w nowej rzeczywistości, podejmuje tematykę zasadniczą dla kondycji społeczeństwa polskiego.

Religijność jest przedmiotem badań socjologicznych, co idzie w parze z jej rozwojem. Wśród socjologów dominuje przeświadczenie, że groźnie brzmiące proroctwa o upadku religii, o zagrożeniu sekularyzacją, nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości. Wręcz przeciwnie – można mówić o zjawisku ożywienia religijnego w naszym kraju. Wprowadzenie katechezy do szkół, rozwijające się prężnie zreszczenia chrześcijańskie gromadzące ludzi różnych profesji, dynamiczny ruch pielgrzymkowy, reforma terytorialna Kościoła, tętniące życiem seminaria diecezjalne i zakonne to tylko niektóre symptomy zadające kłam twierdzeniom o kryzysie Kościoła w Polsce w perspektywie europejskiej. Fakty te pozwalają z nadzieją patrzeć w przyszłość, z drugiej strony zmuszają do refleksji nad przyczynami silnych procesów laicyzacyjnych w krajach „starej Europy”. Czy grożą nam podobne konsekwencje co krajom zza naszej zachodniej granicy? Jak ustrzec się przed tymi zagrożeniami?

Opracowanie Janusza Mariańskiego stanowi efekt wielu lat badań i refleksji nad analizowaną tematyką. Czytając jego poszczególne części odnosi się wrażenie jakoby Autor wprowadzał czytelnika krok po kroku w świat skomplikowanej terminologii socjologicznej w sposób bardzo przystępny i interesujący. Stąd książka ta może zainteresować zarówno osoby zajmujące się socjologią zawodowo, jak również „laika socjologicznego”, szukającego odpowiedzi na nurtujące go pytania. Szczególnie godna polecenia jest dla osób, które w przestrzeni życia religijnego poruszają się na co dzień: księży, katechetów, publicystów katolickich, liderów ruchów i stowarzyszeń katolickich. Istnieje jeden zasadniczy powód, dla którego ci ostatni powinni zapoznać się z jej treścią. Środowiska, w których osoby te podejmują swoje zadania zawodowe, stały się terenem penetracji naukowej Autora opracowania. Zważywszy na Jego poprzednie pozycje książkowe (traktujące m. in. o religijności młodzieży) można śmiało powiedzieć, że konkluzje do których dochodzi w najnowszej publikacji, mogą być wykorzystane w pracy wzmiankowanych osób w różnorodny sposób.

Struktura książki pozwala z dużą swobodą poruszać się po skomplikowanej, a jednocześnie ogromnie interesującej tematyce. W sześciu rozdziałach Autor zamieszcza wyniki i interpretacje swoich badań empirycznych, korzystając również z badań innych ośrodków naukowych i socjologów religii. Każdy z rozdziałów zamyka uwagami końcowymi w formie wniosków i praktycznych zaleceń. Pierwszy z rozdziałów został potraktowany jako wprowadzenie teoretyczne, które stanowi syntezę wiedzy z zakresu socjologii religii, przybliży czytelnikowi socjologiczne definicje religii i religijności, przybliży rozumienie religijności Europy w ujęciu Jana Pawła II, nakreśla społeczno-kulturowy kontekst religijności w Polsce. Dzięki tym zabiegom Autor pozwala mniej wyrobionemu czytelnikowi przygotować się na dalsze, trudniejsze etapy swojej książki (zawodowy socjolog powinien również z uwagą przeczytać ten rozdział). Po rzetelnej lekturze wstępu i pierwszego rozdziału czytelnik może przystąpić do zmierzenia się z zasadniczą częścią opracowania. Znajdzie tam m. in. rozważania o autoidentyfikacji wyznaniowej i religijnej, o praktykach religijnych Polaków, o stanie ich wiedzy i wierzeń religijnych, o postawach i zachowaniach moralnych. Ostatni rozdział poświęcony jest nowej religijności w i poza Kościołem.

Książka skierowana jest do szerokiego grona czytelników. Należy liczyć się z tym, że sięgną po nią osoby znające tematykę, jak również osoby, dla których zagadnienia te otwierają nowe horyzonty poszukiwań intelektualnych. Autor zadbał o każdego z potencjalnych czytelników umieszczając na początku rozważań syntezę dorobku socjologii religii. Ważne jest to, że nie każe czytelnikowi wypłynąć od razu na szerokie wody interpretacji socjologicznych bez uprzedniego krótkiego „kursu żeglowania”

w podstawowym wymiarze socjologicznym. Dlatego przybliży czytelnikowi historię kształtowania się pojęcia definicji religii i religijności, dzieląc je na substancjalne i funkcjonalne.

Autor opowiada się za ujęciem substancjalnym, podobnie jak cała plejada socjologów religii. Istota tego ujęcia sprowadza się do stwierdzenia, że religijność to wiara w rzeczywistość przekraczającą ludzkie doświadczenie, wiara w Boga, choć jest On różnie nazywany i pojmowany. Człowiek religijny jest człowiekiem transcendencji, przekracza sobą i swoim myśleniem odkryte ludzkim rozumem prawa fizyki i biologii. Stworzenie przez socjologów religii definicji substancjalnej pomaga w ujęciu i nazwaniu tych zjawisk religijnych, których doświadcza człowiek religijny. Ujęcie to ma swoje źródło w chrześcijaństwie. Przejrzystość tej definicji pozwala bez problemu odróżnić to co jest religijne, od tego co nim nie jest. Ks. Profesor omawiając ujęcie substancjalne i wskazując na jego atuty nie pomija autorów, którzy opowiadają się za ujęciem funkcjonalnym. Wyjaśnia jego istotę podprowadzając czytelnika do definicji Durkheima, która łączy w sobie główne założenia ujęcia substancjalnego i funkcjonalnego. Obok analizy dwóch ujęć w łonie socjologii odnoszących się do definicji religii Autor porusza wiele innych kwestii szczegółowych mających bezpośredni związek z omawianą problematyką.

Religijność jest zjawiskiem powszechnym. Czyha na nią wiele zagrożeń. Jednym z najpoważniejszych jest modernistyczna teoria sekularyzacji. Autor zdaje się przestrzegać przed zagrożeniami, które niesie z sobą teoria globalnej sekularyzacji, ale nie demonizuje jej. Niepokoić może spadek poziomu praktyk religijnych w państwach Europy Zachodniej, gdzie sekularyzacja zbiera pokaźne żniwo. Następuje zjawisko wypierania religijności z różnych sfer życia społecznego i zepchnięcie jej do sfery życia prywatnego. Bez wątplenia jest to skutek procesów modernizacji społecznej, urbanizacji, industrializacji, procesu przemieszczania się ludności. Świadomość istnienia tego typu zagrożeń i zbliżania się ich do naszych granic pozwala zbudować system wczesnego ostrzegania, dzięki któremu będziemy mogli skutecznie przeciwdziałać tym procesom. Tylko pojawia się zasadnicza wątpliwość, czy jest możliwe zatrzymanie tego procesu? Wydaje się, że nie, ponieważ otwarcie się na zintegrowaną Europę i wejście w jej struktury sprawia, że zagrożenia te stają się nam jeszcze bliższe. Autor książki zdaje się uspokajać tych, którzy żyją w atmosferze zagrożenia o przyszłość Kościoła katolickiego w naszym kraju, choć wskazuje na procesy, które przyczyniają się do jego osłabienia. Pokazuje skutki procesów sekularyzacyjnych w państwach Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych, gdzie przynależność do grupy wyznaniowej jest czymś powszechnym. Teorie sekularyzacyjne znajdują się w defensywie, co pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość. Optymizmem napawa również

fakt, że obok Kościoła katolickiego działają inne Kościoły chrześcijańskie i grupy wyznaniowe, co przekłada się na wzrost zainteresowania sprawami religijnymi (nie można zaliczyć do nich sekt, które niejednokrotnie działają na niekorzyść nieświadomych zagrożeń członków).

Autor powołuje się na socjologów religii wywodzących się z różnych krajów i szkół socjologicznych zajmujących się problematyką religijności w swoich krajach. Dzięki temu otrzymujemy pełniejszy obraz na kwestię religijności i zagadnień pokrewnych w krajach Europy Zachodniej i mamy możliwość dokonywania porównań w interesujących nas aspektach szczegółowych. Atutem tego opracowania jest fakt umieszczenia refleksji Jana Pawła II na temat religijności Europy. W momencie, gdy przez Stary Kontynent przetacza się dyskusja nad sensownością umieszczenia w preambule Konstytucji Europejskiej zapisu o chrześcijańskich korzeniach Europy, refleksja ta wydaje się godną polecenia, szczególnie osobom, które twierdzą, że zapis ten nie jest konieczny lub „może dzielić”. Głos papieża o zagrożeniach, jakie wiążą się z utratą pamięci o korzeniach chrześcijańskich, powinien być przestrożą dla tych wszystkich, którzy próbują budować swoją przyszłość na praktycznym agnostycyzmie i obojętności religijnej. Autor opracowania wskazuje na realne zagrożenia wynikające z przyjęcia takiej filozofii życia indywidualnego i społecznego. Antidotum na te zagrożenia stanowi religijność Kościoła, który stoi wobec nowych wyzwań u progu procesów zjednoczeniowych. Rzecznikiem Kościoła jest Papież, który będąc na straży wspólnych wartości dla osób wierzących i niewierzących, przypomina o konieczności przestrzegania Dekalogu w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym. Właśnie Dekalog może stać się (i powinien) fundamentem, na którym wspólnota europejska będzie budować swoją przyszłość.

Wskazując na nauczanie Jana Pawła II jako inspirację dla osób odpowiedzialnych za kształt procesów zjednoczeniowych Autor oddaje wielką przysługę środowiskom decyzyjnym i opiniotwórczym w naszym kraju. Środowiska te potrzebują przewodnika w burzliwym czasie przemian ustrojowych i społecznych. Ks. Profesor przypomina, że Papież Polak jest najwłaściwszą osobą do stawiania diagnoz i wskazywania kierunków postępowania dla naszego kraju. Jego nauczanie czerpie inspiracje z ducha Ewangelii, posiada charakter głęboko duchowy i uniwersalny. Papież szuka tego, co łączy ludzi o różnych orientacjach politycznych i religijnych, nie zatracając perspektywy ewangelicznej, której staje się głównym głosicielem.

Umieszczenie w książce nauczania papieskiego otwiera drogę do rozważań nad kondycją religijną społeczeństwa polskiego. Autor przechodząc do zasadniczej części rozprawy opatruje ją rozważaniem o społeczno-kulturowym kontekście religijności w Polsce. Wskazuje na funkcje, jakie spełniała religia w społeczeństwie polskim. Czyniąc refleksję



historyczną kreśli rozwój religijności tradycyjnej, która utrzymywała się w Polsce do połowy XX wieku, by następnie przejść do okresu panowania w naszym kraju systemu komunistycznego. Ten ostatni to okres walki z Kościołem i próba wyrugowania ze świadomości społecznej pojęcia Boga i wartości religijnych. Okres przełomu w 1989 roku i „nowe otwarcie” to konieczność skonfrontowania przez Kościół swojej kondycji z realiami demokracji. Wiele pseudoautorytetów wieszczycyło schyłek Kościoła w naszym kraju. Ich „proroctwa” nie wytrzymały próby czasu. Kościół katolicki wyszedł z tej próby obronną ręką. Reforma instytucjonalna uruchomiła procesy, w wyniku których skostniałe struktury parafialne i diecezjalne zostały przewietrzone, wprowadzono mechanizmy, które pozwalają kreować młodych, obiecujących ludzi podejmujących dzieło przewodzenia w Kościele.

Te i wiele innych czynników pomogły Kościołowi zdefiniować swoją tożsamość w nowych realiach historyczno-społecznych. Ks. Profesor zwraca uwagę, że określenie tej tożsamości ma związek z przyjęciem przez Kościół określonej postawy w stosunku do państwa i jego instytucji, jak również do zachodzących procesów demokratyzacji życia i konsekwencji stąd wynikających. Te wszystkie procesy mają charakter dynamiczny, co utrudnia ich badanie empiryczne i interpretacje. Pomimo tych trudności należy dołożyć wszelkich starań, by zostały one zbadane i opisane przy wykorzystaniu metod ilościowych i jakościowych w socjologii. Postulat ten dotyczy również kwestii religijności społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej. Na kilka z nich zwrócimy uwagę.

Omawiając poziom praktyk religijnych społeczeństwa polskiego Autor dochodzi do wniosku, że na podstawie sondaży opinii publicznej trudno obecnie odpowiedzieć na pytanie, czy po okresie przemian w naszym kraju nastąpił wzrost czy spadek poziomu praktyk religijnych w Polsce. Można raczej pokusić się o stwierdzenie, że poziom ten się ustabilizował. Wyraża się to w udziale w niedzielnych praktykach: obecność na mszy świętej i przystępowanie do komunii. Gdy chodzi o poziom wiedzy i wierzeń religijnych, Autor zauważa, że stanowią one trwałe składniki kultury w społeczeństwie. Gdy dochodzi do zmian społecznych, które miały i nadal mają miejsce w naszym kraju, zarówno wiedza religijna, jak i poziom wierzeń mogą ulegać przekształceniom. Obecnie można mówić o pewnej rozbieżności pomiędzy doktryną wiary a poziomem życia katolików w Polsce. Następuje przejście od religijności „dziedziczonej” do religijności z wyboru. Jest to proces nieuchronny, mający charakter oczyszczający polski Kościół. Ks. Janusz Mariański twierdzi również, że większość osób należących do Kościoła w Polsce przyjmuje nauczanie wiary.

Ma to swoje przełożenie na postawy i zachowania moralne Polaków. Przyglądając się tej kwestii Autor postanowił zbadać wybrane aspekty

sygnalizowanej problematyki: postawa Polaków wobec Dziesięciu Przykazań i norm regulujących życie małżeńskie i rodzinne. Na poziom przestrzegania Dekalogu i stosowania się do norm regulujących te dwa obszary życia niewątpliwie ma wpływ sytuacja materialna jednostek i całych rodzin. Powiększające się obszary biedy mogą mieć złe konsekwencje dla religijności regionów, gdzie dociera fala ubóstwa. Autor twierdzi, że dla odrodzenia religijności w społeczeństwie wielkie znaczenie ma położenie akcentu na uogólnione standardy moralne. Ich fundamentem powinien stać się wzmiankowany już Dekalog, który rzuca pomost pomiędzy ludźmi wierzącymi i niewierzącymi. Dla jednych jest zespołem przykazań danych przez Boga, dla drugich normą prawa naturalnego. W jednym i drugim przypadku stanowią one fundament życia indywidualnego i społecznego. Będąc kodyfikacją postaw moralnych całego społeczeństwa nie znajduje powszechnej akceptacji w Polskim społeczeństwie.

Opracowanie ks. prof. Janusza Mariańskiego *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej*. Próba syntezy socjologicznej stanowi ważny głos w dyskusji na temat wpływu transformacji ustrojowej i systemowej w naszym kraju na życie religijne obywateli. Autor zauważa, że opisy i analizy socjologiczne objęły tylko wybrane kwestie związane z religijnością Polaków. Wyniki tych badań rzucają światło na wiele ważnych kwestii wiążących się z fenomenem polskiej religijności, jej siły i charakteru. Autor wyraźnie daje do zrozumienia, że nie zamykają one dyskusji o religijności społeczeństwa polskiego. Nie można jednoznacznie stwierdzić, czy wyłaniający się obraz religijności w naszym nastraja optymistycznie czy pesymistycznie. Wyniki badań i diagnozy sporządzone w formie wniosków na ich podstawie pozwalają z nadzieją patrzeć w przyszłość. Uzasadnienie tego stwierdzenia Czytelnik może znaleźć w treści książki, do lektury której zachęcam.

Jarosław Rodzik

